

# Anglia przeciwko Polsce

## Zrzuciła już maskę obłudy i sieje burzę na kontynencie

### Uchwata gabinetu londyńskiego przeciwko powiększeniu Rady Ligi Narodów

LONDYN, 4. 3. „Daily Telegraph” donosi, że gabinet angielski na wczorajszym posiedzeniu wieczornym wypowiedział się definitywnie większością głosów przeciw powiększeniu Rady Ligi Narodów.

dyrektywy min. Chamberlain, który reprezentować będzie Anglię na posiedzeniu Rady Ligi.

### Zamiast Horthy'ego -- Apponyi

#### na stanowisku regenta Węgier

LONDYN, 4. 3. „Daily Express” podaje wiadomość z Budapesztu o rychłym ustąpieniu regenta Horthy'ego, co ma pozostawać w związku z aferą fałszywych banknotów i kampania na tem tle przeciw regentowi.

Następca Horthy'ego ma być hrabia Apponyi, starzec 80-letni, pelen jednak jeszcze energii i zdolny do podjęcia tak ważnych obowiązków.

### CHAMBERLAIN chce mieć w Genewie „rękę wolną” nie na temblaku dyplomatycznym

LONDYN, 4. 3. Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin Chamberlain zażądał od gabinetu wolnej ręki, by nie był związany specjalnymi instrukcjami we wszelkich kwestiach, jakie ewentualnie na sesji Ligi mogą być poruszone.

### Na pasku angielskim drepce Belgia

#### DO GENEWY z intencją „niepowiększenia” składu Rady Ligi Narodów

BRUKSELA, 4. 3. Minister Vanderveelde oświadczył w Izbie, że powiększenie ilości stałych miejsc w Radzie musiało być pociągnięte za sobą niebezpieczne zmniejszenie wpływu Rady i utrudniłoby prowadzenie obrad.

### Brazylja nie rezygnuje z miejsca w Radzie Ligi

GENEWA, 4. 3. — Tel. wł. — otrzymania stałego miejsca w Przyszła tu wiadomość z Rio de Janeiro, że Brazylja kategorycznie odmówiła w tym celu obnie podtrzymuje swoje żądanie.

### Niemcy mają podwójną armję Czarna Reichswehra zasilana jest nowymi formacjami

BERLIN, 4. 3. Dziś w Reichstagu podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa Reichswehry udzielał w tych sprawach fałszywych informacja, że wprowadzając w błąd Reichswehry, jeszcze w tym roku bieżącego zostały sformowane nowe oddziały wojsk nieregularnych.

### 100 generałów niemieckich tajemniczo obradowało

#### Przewodniczyli: Hindenburg w mundurze oraz Mackensen i kronprinz

BERLIN, 4. 3. — Tel. wł. — Pisma republikańskie donoszą, że 28 lutego w t. zw. domu żelaznym odbyła się dzwina i tajemnicza uroczystość w jednej z restauracji berlińskich. W zamkniętej i strzeżonej pilnie sali zebra-

ktorzy oddziału Bismarcksbundu. Biura oficjalne ministerstwa Reichswehry udzielały w tych sprawach fałszywych informacji, że wprowadzając w błąd Reichswehry, jeszcze w tym roku bieżącego zostały sformowane nowe oddziały wojsk nieregularnych.

W roku ubiegłym oficerowie Reichswehry działali jako instruktorzy oddziału Bismarcksbundu. Biura oficjalne ministerstwa Reichswehry udzielały w tych sprawach fałszywych informacji, że wprowadzając w błąd Reichswehry, jeszcze w tym roku bieżącego zostały sformowane nowe oddziały wojsk nieregularnych.

### Ofiara wieży Eiffla



Szczałki aparatu i lotnika, który dokonał efektownego i nieszcześliwego lotu pod wieżą Eiffla

### Pierwsza zbrodnia obrazy majestatu w Sejmie nazwano Króla--osłem

Na pytanie: Czy Polsce jest potrzebny król? — służyć możemy dziś odpowiedzią jednego z najwybitniejszych przedstawicieli klubu i stronnictwa chrześcijańsko-narodowego, które uchwalilo, jak wiadomo, że należy szukać dla Polski króla.

Tym najwybitniejszym przedstawicielem owego stronnictwa jest p. poseł Marian Jaroszyński, ziemianin ze Lwowa.

Odpowiada on: Choćby tylko nato, by usunąć manie wydymania kartów do gwan... postać — Polsce król jest konieczny.

Poseł ksiądz Eugeniusz Okoń (Chł. rad.):



Jako zwolennik republiki chłopskiej i wrog monarchizmu, uważa tylko Trzech Króli, zdających do stajeczki hellemskiej.

Natomiast poseł Medard Kozłowski (ZLN) powiada:



Rezultatem realnym stanowiącym corrientem chrześcijańskim jest to, że do wyborów sejmowych klub ten posiada oddziały.

### 15 lat cierpiął niewinnie w więzieniu

#### z powodu omyłki sędziów Uwolniono go w przededniu końca kary

WROCŁAW, 4. 3. Wczoraj wypuszczono z więzienia rzeźnika, Edwarda Krautmanna, skazanego w r. 1911-ym na 15 lat ciężkiego więzienia za zamordowanie pewnego kupca, okazało się bowiem, że zbrodnię tę popełnił ktoś inny.

Krautmannowi pozostawały zaledwie 3 tygodnie do ukończenia kary, na którą skazano go około 400 byłych generałów, Wszyscy w pełnych mundurach z orderaniami.

### Sklepy paryskie strajkują

#### Protest przeciwko nadmiernym podatkom

PARYŻ, 4. 3. — Tel. wł. — Dziś wzbuchł zapowiadany od dawna strajk kupców paryskich, jako protest przeciwko nadmiernym podatkom.

### 150 milionów dol. na nowe zbrojenia 2.200 amerykańskich samolotów bojowych

NOWY JORK, 4. 3. Donoszą z Waszyngtonu, że kongres uchwalił ostatecznie przystąpić

### Pogrom spekulantów giełdowych w Nowym Jorku

N. YORK, 4. 3. Na dzisiejszej giełdzie uakwalnia się katastrofalna zminka szczególnie walorów przedsięwzięcia „elektrycznych, wodnych i gazowych, które straciły po 10 do 15 punktów.

Najbardziej ucierpiał akcje „National Company”, które spadły o 40 punktów. Wielu spekulantom grozi bankructwo. Zlecenia interwencyjne banków zostały cofnięte, przez co zminka uwydatniła się jeszcze bardziej.

W obrębie było dziś 3180 tysięcy sztuk akcji, co stanowiłoby rekord.

### Komunista Sadoul uwięziony w hotelowej kuchni

PARYŻ, 4. 3. Komunista Sadoul, pragnąc kandydować do Izby, zamierzał wygłosić w miasteczku Angles mowę agitacyjną. Przeszkodził temu b. uczestnicy wojny, gdy zaś Sadoul uciekł się przy swym zamiarze, zanieśli go do kuchni hotelu, w którego sali odbywało się zebranie, — i tam zamknęli na klucz.

Wypuszczono go dopiero po skończeniu posiedzenia, na którym powzięto uchwałę potępiającą Sadoula i jego działalność wyrotową.

### Order Orła Białego na piersiach zasłużonego ambasadora de Panafieu

WARSZAWA, 4. 3. Premier Skrzyński udał się wczoraj po południu do mieszkania ambasadora Francji p. de Panafieu i wręczył mu odznaki orderu Orła Białego w uznaniu zasług, położonych dla Polski.

Premjerowi Skrzyńskiemu towarzyszył szef protokołu dyplomatycznego p. Przezdziecki.

Order Orła Białego otrzymało dotychczas 10 najwybitniejszych Francuzów, a mianowicie: prezydenci Republiki: Poincare, Millerand i Doumergue, b. prezydenci ministrów: Clemenceau, Bartou i Herriot, marszałkowie Francji Foch, Joffre i Petain, oraz gen. Le Rond, jako prezes komisji międzynarodowej podczas plebiscytu na Górnym Śląsku.

Sam wydrukował i rozesał zawiadomienia o swym zgonie Przedśmiertna praca drukarza

PARYŻ, 3. 3. W Tours zmarł onegdaj właściciel drukarni, Gaston Dupont, który, czując zbliżającą się śmierć, własnoręcznie wydrukował zawiadomienia o swej śmierci i sam je rozesał.

### DZISIEJSZE WYGRANE

V-EJ KL. LOTERJI PAŃSTWOWEJ 23-ci dzień ciąglenia			
Zł. 5.000 na n-ry:	7276	59665.	
Zł. 3.000 na n-ry:	45348	55606.	
Zł. 2.000 na n-ry:	4020	21857	35549
54406.			
Zł. 1.000 na n-ry:	5996	13338	25812
44539	48138	52152	57228
63015	63668.		
Zł. 600 na n-ry:	3570	10675	16569
16680	35728	42685.	
Zł. 500 na n-ry:	2434	4613	11900
19027	16337	16873	22002
24633	37566		
38597	39775	41041	42812
48231	51904	55261	56146
56803	57297	61262	61443
61982	63792	64699.	
Zł. 400 na n-ry:	2956	6055	6252
6561	6566	11889	13444
14507	15305	16962	19877
20891	22159	22460	25056
25139	27816	29136	29365
30789	31423	34001	37473
37907	41960	42732	45974
49877	50783	51776	54146
57429	60448	60598	61973
62070.			
Zł. 300 na n-ry:	485	953	1307
1605	1989	2349	2624
2726	3527	3658	4017
4473	4893	5126	5484
5632	5742	5836	6257
7255	7324	7524	8039
8140	9006	9299	9515
10623	11258	11986	12516
12547	13595	13676	13761
13854	14023	15088	15218
15319	15493	15800	16201
16706	18239	18909	21072
21429	21704	22228	22396
22540	22722	23229	23292
23827	24101	24772	25239
26942	27079	27636	28250
28339	28501	29059	29745
30086	30348	30659	31267
31807	32218	32604	33275
33350	33540	33776	34095
34191	34681	35466	35629
36156	36204	36879	37114
37523	39588	39708	39817
40133	40298	40330	40879
42278	43137	43926	44724
45315	47237	48433	48713
48762	49214	50265	50313
50497	50646	50675	51376
52227	52454	52891	52898
53091	53263	53306	53676
53807	53912	54384	54487
55301	55592	55651	55765
56048	56903	56920	57060
57390	57463	57865	58027
59059	59149	59274	59310
59451	60044	60323	60424
61332	61559	61825	62781
63949,			

### Premjer Skrzyński wyruszył na wielki turniej dyplomatyczny DO GENEWY

WARSZAWA, 4. 3. Przedstawiciele polskiego świata politycznego i korpusu dyplomatycznego zebrał się wczoraj wieczorem, aby pożegnać wyjeżdżającego do Genewy premjera Skrzyńskiego.

Z posród członków gabinetu obecni byli ministrowie Raczkiewicz, Osiecki i Dziechowski.

Stawili się licznie wyżsi urzędnicy M.S.Z., dyrektorzy departamentów: Łukasiewicz, szef protokołu Przezdziecki, dyr. Babiński, poseł Bader oraz naczelniczy wydziałów.

Prezydenta Rząplitej reprezentował szef kancelarii cywilnej p. Lenc.

### W drodze do Paryża

Premjer Skrzyński, któremu towarzyszy sekretarz osobisty p. Kisielnicki, udaje się najpierw do Paryża, gdzie stanie w piątek rano. W stolicy Francji p. Skrzyński zabawi do soboty wieczór, poczem uda się wraz z delegacją francuską do Genewy.

W ciągu piątku i soboty odbędzie premier Skrzyński kilka narad z p. Briandem i z członkami delegacji francuskiej oraz z ambasadorem Chlapowskim.

W sobotę udaje się do Genewy kierownik referatu Ligi Narodów w M.S.Z., dr. Tytus Komarnicki.

### Reforma prawa małżeńskiego na porządku dziennym obrad episkopatu polskiego

Pod przewodnictwem ks. kardynała Kakowskiego rozpoczęły się wczoraj w Warszawie obrady episkopatu polskiego. Zjechało się 25 dostojników kościoła wszystkich obrządków katolickich, a mianowicie: rzymskiego, ormiańskiego i greckiego.

Przedmiotem obrad jest zastąpienie konkordatu, oraz obsadzenie arcybiskupstw poznańskiego i wileńskiego.

Episkopat ma także, jak słychać, zająć się problemem prawa małżeńskiego.

### Zastrzelił się, bo nie mógł rozwiązać tamigłówki krzyżowej

Samobójstwo ojca 6-ga dzieci

BUDAPESZT, 4. 3. Zastrzelił się tu kelner jednej z pierwszorzędnych restauracji, Istvan Aranyi, ojciec 6-ga dzieci.

Przyczyną samobójstwa była obawa przed drwinami kolegów z powodu niemożności rozwiązania tamigłówki krzyżowej.

### GIEŁDA

WARSZAWA, 4. 3. Tendencja dla dolarów coraz słabsza. Bank Polski płaci 7.58, czeki na N. Jork 7.61, a banki prywatne 7.63.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 4.01, Dolar złoty 7.70.

Dewizy

Berlin 1.54, Belgja (za 100) 34.75, Holandia (za 100) 305.65, Londyn (za 1) 37.50, Paryż (za 100) 28.75, Praga (za 100) 22.65, Szwajcaria (za 100) 147.25, Wiedeń (za 100) 107.75, Włochy (za 100) 30.75.

ZURYCH, 4. 3. Zamknięcie. Warszawa 66.50.

ZURYCH, 4. 3. Zamknięcie Warszawa 66.50, Paryż 19.33, Londyn 25.245, Nowy Jork 5.19.5, Belgja 23.59, Włochy 20.84, Berlin 1.23.7, Wiedeń 73.25, Praga 15.38, Budapeszt 0.72.5.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 35.00, 8 proc. pożyczka 100.00, 10 proc. pożyczka 126.00, 6 proc. pożyczka dolarowa 66.00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięskie rb. przedw. 21.05, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 11.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 1915. 5.75, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 22.90.

Akcje

B. Gł.ński 61.00, B. Dyskontowy 4.90, B. Handlowy 1.75, B. Zachodni 0.85, B. Zjedn. Ziemi. Polski 0.70, B. Zw. Sp. Zar. 4.00, Cerata 0.35, Puls 0.40, Spiess 2.15, Silla i Światło 0.16, Chodorów 3.95, Czernik 0.20, Czestocice 0.87, Głostawie 1.20, Warsz. Cukier 2.25, Pirley 0.35, Łazy 0.07, Wegiel 2.51, Polska Nafta 0.20, Nobel 1.35, Cegielski 7.40, Litpop 0.60, Modrzewski 2.20, Norblin 0.81, Orthwein 0.10, Ostrowiecki 5.05, Parowozowy 0.22, Pociąg 0.60, Rudzki 0.87, Starachowice 1.05, Ursus 0.52, Wulkan 1.00, Zielentewski 9.75, Zawiercie 6.50, Zyrardów 8.90, Borkowicki 0.46, Haberbusch 5.00, Spirytus 1.50.

# Jaskółki zwracają uwagę do Sejmu

## Projekt ustawy ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 4.3. Kłuj chrześć. - narodowy zgłosił wczorajszym posiedzeniu Sejmu wniosek w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Wniosek domaga się:

- 1) zmniejszenia liczby mandatów do Sejmu;
- 2) przyjęcia dla całego państwa jednego okręgu wyborczego, opartego na zasadzie wyborów proporcjonalnych z możliwością tworzenia przez poszczególne stronnictwa bloków wyborczych na podstawie rzeczywistej ilości głosów, oddanych na kandydatury tychże stronnictw. Głosy oddane na rzecz stronnictwa w liczbie mniejszej od 100

Ferdynand Radziwiłł



ordynat na Ojciec zmarł - jak to donosiliśmy - w Rzymie, przeżywszy 92 lata

tych głosów, nie byłoby uwzględniane przy obliczaniu wyniku wyborów, jako głosy rozproszone;

3) stosowania analogicznego powyższych norm do wyboru członków Senatu.

Wniosek domaga się od rządu opracowania na tej podstawie w przeciągu pół roku projektu nowej ordynacji wyborczej.

# Wojenny pocisk do spokojnej stacji kolejowej

## Wojenny pocisk do spokojnej stacji kolejowej

WARSZAWA, 4.3. Prasa ukraińskiego „Chłborobów”, ks. Iłkwa odwiedził jakiś jegomość! przedstawił wspaniałą dyplomację, wydana przez szwedzkie min. spr. zagr., usiłował wywotywać o stosunki panujące na terenie Małopolski wschodniej, Wołynia i Białorusi.

Tajemniczy dyplomata zażądał przytem od ks. Iłkwa w imię „doniosłości” sprawy zachowania tej umowy w tajemnicy

Władze niechrybnie zabrały się do osobliwego wysłannika Szwecji, grającej od wielu lat rolę niemieckiego herolda.

Władze niechrybnie zabrały się do osobliwego wysłannika Szwecji, grającej od wielu lat rolę niemieckiego herolda.

# Jazzband sejmowy

## na cześć uchwalonej noweli do ustawy o ochronie lokatorów

### Lokatorzy mało zarabiający skazani na łaskę Senatu

Trzecie czytanie projektu noweli do ustawy o ochronie lokatorów odbyło się wśród przebiegów dramatycznych.

Najpierw przemawiał p. Hellman (Str. Chł.), który wniósł poprawkę:

„Właściciele domów, których czynsz roczny nie przekracza 2.400 zł., nie podlegają działaniu ustawy”.

P. Pużak (FPS.) zaatakował z tego powodu wnioskodawcę. Na podstawie tej poprawki cała ustawa stałaby się iluzoryczna.

W czym imieniu występuje p. Hellman, czy w imieniu tych radykałów, którzy chcą znieść na wsi wielką własność prywatną? I z tem występuje przedstawiciel, który badał w Rosji sowieckiej nowe rewolucyjne urządzenia. Czy tam dano mu instrukcje, że należy bronić wielkich właścicieli ziemskich?

Podczas przemówienia p. Sommersteina (K. Z.), który również wystąpił przeciw poprawce p. Hellmana, głośny szmer na sali przeszedł poprostu w hałas.

Postowie nasi przyjęli mianowicie nieładny zwyczaj gawędzenia swobodnego podczas przemówień rzeczowych.

W pewnej chwili przewodniczący wicemarsz. Poniatowski zwrócił się do Izby z prośbą o zachowanie ciszy, gdyż w takim ciągłym zamęcie nie można pracować.

Niewiele to pomogło. Hałas wzniósł się.

Wicemarsz. Poniatowski przywołał do porządku za ustawiczne prowadzenie rozmów pp. Łypacewicza (Wyzw.) i Trepek (ZLN).

Pomimo, że p. Poniatowski był obiektywny i przywołał także swego towarzysza partyjnego do porządku, przywołanie p. Trepek wywołało wrzawę na prawicy.

P. Rymar podchodzi do prezydium i zgłasza votum nieufności dla urzędującego wicemarszałka.

Wicemarsz. Poniatowski oświadcza, że wniosek ten podda pod głosowanie na końcu posiedzenia.

Przystąpiono do głosowania nad poprawkami. Gdy 141 głosami przeciw 119 odrzucono poprawkę o przywrócenie skreślonego wczoraj ustępu, który wstrzymywał automatycznie wzrost czynszowy dla lokatorów zarabiających 80 zł. miesięcznie, na

lewy wybuch wrzawy i bicie w pulpity.

Wicemarsz. Poniatowski przywołuje znowu do porządku posłów: Smulikowskiego, Piłtrowskiego, a posłów Waszkiewicza, Nińskiego i Pużaka z zapisaniem do protokołu.

Ponieważ wrzawa nie ustawała, przewodniczący przerwał posiedzenie.

zwołując przywódców stronnictwa na zebranie dla porozumienia się.

Narada przedstawicieli stronnictwa koalicji miała ten wynik, że postowie PPS, i NPR, zgodzili się zaniechać obstrukcji w zamian za to, że koalicja odrzuci wniosek p. Hellmana i głosować będzie za wnioskiem p. Pużaka, aby ustawa weszła w życie

z dniem jej ogłoszenia.

nie, jak chciał projekt rządowy, w 14 dni potem.

Tak się też stało. Z poprawką p. Pużaka projekt przyjęto w trzecim czytaniu.

Istnieje też przypuszczenie, że Senat przywróci wspomniany przed chwilą ustęp o lokatorach mało zarabiających.

Marszałek wyznaczył następne posiedzenie Sejmu na 16 bm. o 4 pp.

# Mobilizacja sił społecznych do walki z bezrobociem

## Sieć komitetów obywatelskich obejmie całą Polskę

Poszczególni wojewodowie wydali w tych dniach polecenie starostom, aby ci podjęli tworzenie lokalnych komitetów obywatelskich pomocy bezrobotnym.

W myśl instrukcji, komitety winny być tworzone przede wszystkim w tych miejscowościach, w których skupienie bezrobotnych jest znaczne, a nastroje wśród bezrobotnych mogą budzić poważne obawy.

W komitetach wskazany jest udział jak najszerzych warstw społeczeństwa, a więc duchowieństwa, sier przemysłowo-handlowych, rolniczych, organizacji społecznych, zrzeszeń zawodowych i t. p. Działalność komitetów winna objąć rozdawnictwo środków żywności, opału i odzieży.

Starostowie mają meldować województwom o powstaniu komitetu i składać miesięczne sprawozdania z jego działalności.

# Humor w komisji sejmowej

## Strajk telefonistek, a miejsce s'ate w Radzie Ligi

Na wczorajszym posiedzeniu komisji ochrony pracy poseł Lipiński (ZLN.) przypomniał sobie strajk telefonistek i tramwajowiczek. Zaczął obecnemu na posiedzeniu ministrowi Ziemięckiemu czynić ostre wymówki i udzielać surowych napomnień, że postępował za łagodnie. W konkluzji mowa wyraził mniemanie, że ostat-

nie strajki w Warszawie odbyły się szkodliwie na naszej polityce zagranicznej.

Pos. Uziębło (PPS) wobec takiego postawienia kwestji zaproponował, aby na dalszą dyskusję o strajkach warszawskich za prosił ministra spraw zagranicznych. Osobliwa dyskusja przebiegała i odroczono obrady.

# Walka więźniów politycznych o ludzkie widzenia

Od półtora roku w więzieniach warszawskich trwa oryginalny bojkot t. zw. widzeń, zorganizowany przez więźniów politycznych.

Więźniowie ci wytrzekli się widywania swoich krewnych, domagając się skasowania uwłaczającego ich godności ludzkiej systemu, jak: zaprowadzony jest przy odwiedzinach.

„Widzenia” te odbywają się w ten sposób:

W ciemnym, specjalnie wzniesionym pokoiku stoją dwa rzędy o 1 metr oddalonych od siebie przegród — ścian z małymi okienkami, wysoko ustawionymi okienkami. Więźniowie pozbawiony jest nawet w ten sposób możliwości przywitania odwiedzających, a osoby niższego wzrostu lub dziecka nawet

dojrzeć nie może. Wsunawszy głowę w otwór - przegródę, więźniowie zmuszonym jest przekrzywić twarz, którzy w tej samej chwili obok przyjmują widzenie, — a żeby odwiedzić mogli go dotychczas. Zwrócić w klaskach swobodnie poruszają się mogą.

W ten sposób więźniów politycznych traktuje się gorzej, niż dzikie zwierzęta, na te niedźwiedzi kłkaneście minut widzenia z najbliższymi.

Trzeba przyznać, że min. sprawiedliwości, zawiadomione o sposobie więźniów przeciw widzeniom, zaproponowało urządzenie przegród w kształcie stołów, departament więziennictwa jednak wyjaśnił, iż na robotę stołów nie ma funduszy w budżecie.

# Komedja na Qual d'Orsay

## ZRUJNOWANE SOWIETY mówią do wyczerpanej Francji:

### --- Pożyczcie nam jeszcze, to może oddamy wam kiedyś tamte miljarde...

Na Qual d'Orsay, we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych zdarzyła się komedia, zarytowana „Konferencja prawno-gospodarcza - finansowa między Francją a Z. S. S. R.”

W wybornym salonie zebrało się kilkudziesięciu panów. Pano- wice de Monzie, Rakowski i Briand wypowiedzieli mowy, poczem spożyto dobre śniadanie.

Wiadomo wszakże dobrze, że z tego nie będzie. Oba stronom chodzi o rzeczy wręcz przeciwne, a raczej o to samo: Francja i Sowiety chcą wzajemnie pieniądze, ale ani Francja ani Bolszewja nie mają ochoty ich dawać!

Rosja jest winna Francji „bagateli”: 22 miljarde franków złotych! Oczywiście, o zwrocie tak kolosalnej sumy nikt dziś nie może nawet marzyć. Ale niektórzy rentjerzy francuscy jeszcze mają złudzenia. A nuż ta ołbrzymia, bogata Rosja zapłaci chociażby część, choćby procenty?... Złudzenie!

Pan Rakowski ambasador sowiecki w Paryżu, który odznacza się krasomówstwem i optymizmem okolicznościowym, nie potrafił jednak dostatecznie owinąć prawdę w bawełnę.

Związek rad — oświadczył on nam, t. j. kilku przedstawicielom prasy paryskiej — jest dziś w takim położeniu, że nawet stosunek kowu nieznaczną pomoc zewnętrzna może go doprowadzić do równowagi i do dobrobytu. Obecna sytuacja Rosji jest zgola paradoksalna. Kraj, który zawsze miał nadmiar artykułów żywnościowych, musi lek obecnie ilość znaczną sprowadzać z zagranicy.

— Dlaczego?

— Bo przez dziesięć lat zniszczyły się nasze narzędzia pracy. Kredyt, wynoszący 300 milionów rubli, wystarczący na odpowiednie zakupy, poczem kraj, powróciwszy do dobrobytu, mógłby się zaprząć do częściowej spłaty długu...

Ale 300 milionów rubli, to wynosi dzisiaj jakieś cztery miljarde franków. Czyli, że propozycje sowieckie dadzą się streścić jak następuje:

— Winni wam jesteśmy 22 miljarde złotych. Czy chcecie, aby suma ta była w całości stracona? Nie?! W takim razie pożyczcie nam jeszcze 4 miljarde, a jeżeli się nam poprawi, spłacimy wam coś nie coś w przyszłości.

Propozycja taka, w chwili, kiedy Francja jest sama uwikłana w trudności finansowe, robi wrażenie kiegoś żartu.

Może po tej konferencji, której inaugurację święcono szumnie przy kielichach szampana, opinia francuska nareszcie „spasuje” i zrozumie, że „wielkość i bogactwo ołbrzymiej Rosji” są już dziś tylko mirażem.

Henryk Korab - Kucharski

# Wojenny pocisk na spokojnej stacji kolejowej

W pobliżu stacji kolejowej Plašek (powiat szczyński) znalazł się ostry pocisk kartaczownicy francuskiej, długi na 20 cm., o średnicy 4 cm. Na razie nie ustalono, czy chodziło o zamach na pocisk czy też nie.

Dochodzenie w toku.

# WARSZAWA, 4.3.

## WARSZAWA, 4.3.

Senat odrzucił projekt ustawy o ratyfikacji traktatów wiedeńskich.

Sprawozdawca sen. Koskowiak (ZLN.) w przemówieniu swem stwierdził, iż w sytuacji, wywołanej przez traktaty Wiedeńskie, Polska jest w niekorzystnej sytuacji.

Wieloletnia wojna wojenna przeciw traktatom objawia się w Niemczech (174 głosów przeciw 200). Stresemann powiedział, że Niemcy musieli się wyrzec wojny, bo nie mieli żadnego instrumentu wojennego. Czy to jest „duch Lincarna”? A i Stresemann i inni ministrowie korzystali z każdej sposobności, żeby powiedzieć coś o otwarcu kwestji granic wschodnich.

Referent zalecił ratyfikację i przyjęcie rezolucji sejmowej.

Następnie zabrał głos premier Skrzyński, który m. innymi oświad-

czając, że Senat odrzucił projekt ustawy o ratyfikacji traktatów wiedeńskich.

Wniosek domaga się od rządu opracowania na tej podstawie w przeciągu pół roku projektu nowej ordynacji wyborczej.

Wniosek domaga się od rządu opracowania na tej podstawie w przeciągu pół roku projektu nowej ordynacji wyborczej.

Wniosek domaga się od rządu opracowania na tej podstawie w przeciągu pół roku projektu nowej ordynacji wyborczej.

Wniosek domaga się od rządu opracowania na tej podstawie w przeciągu pół roku projektu nowej ordynacji wyborczej.

# Szwecja przednią strażą Niemiec na cienkim lodzie genewskim

## W społeczeństwie szwedzkim budzi się reakcja przeciwko graniczącej z głupotą polityce min. Undena

Polityka szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, Undena, godząca wyraźnie w interesy Polski na terenie Ligi Narodów, zaczyna budzić poważne wątpliwości w samej Szwecji.

W szwedzkich kołach politycznych powstaje reakcja przeciwko odgrywaniu przez Szwecję smutnej roli przedniej straży Niemiec. Taka rola bowiem nie odpowiada ani interesom gospodarczym państwa szwedzkiego, ani jego znaczeniu w zespole Ligi Narodów.

Niezadowolony z polityki Undena znalazło wyraz w prasie sztokholmskiej.

Poważny dziennik, organ liberalistów „Göteborgs Handels- och Sjöfartstidning” wystąpił ostro przeciwko min. Undenowi.

Dziennik wyraża obawę, czy min. Unden nie stał się narzędziem jakiegoś potężnego opłakanego, który narzucił mu się zreszcie na przewodnika po śliskim lodzie genewskim. Pismo określa politykę Undena jako naiwną graniczącą z głupotą.

Inny dziennik „Stockholm Dagbladet” wyraźnie popiera dążenie Polski do uzyskania miejsca w Radzie Ligi i słusznie podkreśla, że o ile sprawa ta dla innego państwa może być kwestją tylko honoru, dla Polski jest sprawą życia, od której zależy przyszłość i sytuacja gospodarcza państwa.

Polityka szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, Undena, godząca wyraźnie w interesy Polski na terenie Ligi Narodów, zaczyna budzić poważne wątpliwości w samej Szwecji.

W szwedzkich kołach politycznych powstaje reakcja przeciwko odgrywaniu przez Szwecję smutnej roli przedniej straży Niemiec. Taka rola bowiem nie odpowiada ani interesom gospodarczym państwa szwedzkiego, ani jego znaczeniu w zespole Ligi Narodów.

Niezadowolony z polityki Undena znalazło wyraz w prasie sztokholmskiej.

Poważny dziennik, organ liberalistów „Göteborgs Handels- och Sjöfartstidning” wystąpił ostro przeciwko min. Undenowi.

Dziennik wyraża obawę, czy min. Unden nie stał się narzędziem jakiegoś potężnego opłakanego, który narzucił mu się zreszcie na przewodnika po śliskim lodzie genewskim. Pismo określa politykę Undena jako naiwną graniczącą z głupotą.

Inny dziennik „Stockholm Dagbladet” wyraźnie popiera dążenie Polski do uzyskania miejsca w Radzie Ligi i słusznie podkreśla, że o ile sprawa ta dla innego państwa może być kwestją tylko honoru, dla Polski jest sprawą życia, od której zależy przyszłość i sytuacja gospodarcza państwa.

# Angielskie morze, wzburzone germańskimi bałwanami -- uspokaja się

## Głos angielskiego publicysty Steeda

GDANSK 3.3. Wybitny publicysta angielski p. Steed omawia w „Baltische Presse” sprawę przyswójki składu Rady Ligi Narodów.

P. Steed stwierdza na wstępie, że burza, wywołana w tej sprawie wśród opinii publicznej Anglii już się uspokoiła, pozostawiając po sobie powszechne wrażenie, że cała ta kwestja była bardzo niezrecznie i fałszywie traktowana.

Praktycznie sprawa koncentruje się około żądań Polski.

Jak podkreśla londyński „Eco-nomist”, w przyszłości mogłoby się okazać korzystnym, gdyby przedstawiciel Polski zasiadał w Radzie Ligi Narodów, albowiem w przeciągu 10 najbliższych lat Polska będzie ośrodkiem najbardziej skomplikowanych problemów europejskich.

Delegaci Niemiec i Polski powinni przyzwycząć się do wspólnej pracy.

GDANSK 3.3. Wybitny publicysta angielski p. Steed omawia w „Baltische Presse” sprawę przyswójki składu Rady Ligi Narodów.

P. Steed stwierdza na wstępie, że burza, wywołana w tej sprawie wśród opinii publicznej Anglii już się uspokoiła, pozostawiając po sobie powszechne wrażenie, że cała ta kwestja była bardzo niezrecznie i fałszywie traktowana.

Praktycznie sprawa koncentruje się około żądań Polski.

Jak podkreśla londyński „Eco-nomist”, w przyszłości mogłoby się okazać korzystnym, gdyby przedstawiciel Polski zasiadał w Radzie Ligi Narodów, albowiem w przeciągu 10 najbliższych lat Polska będzie ośrodkiem najbardziej skomplikowanych problemów europejskich.

Delegaci Niemiec i Polski powinni przyzwycząć się do wspólnej pracy.

# Kom'sarz van Hamel objął już stanowisko

## Przedstawiciele senatu gdańskiego i rządu polskiego złożyli w komisarzowi życzenia owocnej pracy w wolnym mieście.

GDANSK, 3.3. Dzisiaj o godzinie 9 rano przybył tu na parowcu holenderskim wysoki komisarz Ligi Narodów van Hamel.

GDANSK, 3.3. Dzisiaj o godzinie 9 rano przybył tu na parowcu holenderskim wysoki komisarz Ligi Narodów van Hamel.

Przedstawiciele senatu gdańskiego i rządu polskiego złożyli w komisarzowi życzenia owocnej pracy w wolnym mieście.

GDANSK, 3.3. Dzisiaj o godzinie 9 rano przybył tu na parowcu holenderskim wysoki komisarz Ligi Narodów van Hamel.

# Warsztaty marynarki japońskiej sołoneły

## TOKJO, 3.3. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, pożar, który wybuchł w warsztatach marynarki, zniszczył większą część budynków wraz z materiałem, który się tam znajdował.

TOKJO, 3.3. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, pożar, który wybuchł w warsztatach marynarki, zniszczył większą część budynków wraz z materiałem, który się tam znajdował.

TOKJO, 3.3. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, pożar, który wybuchł w warsztatach marynarki, zniszczył większą część budynków wraz z materiałem, który się tam znajdował.

# Los przesładuje łotewskich ministrów

## Minister spraw zagranicznych odniósł obrażenia w wypadku samochodowym

RYGA, 3.3. Samochód, w którym jechał tymczasowy kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, Albat, zderzył się z

RYGA, 3.3. Samochód, w którym jechał tymczasowy kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, Albat, zderzył się z

# Szczyśliwy Ciechocinek!

## Pozbył się Rady miejskiej i będzie bawił gości wyborami

Wobec zdekompletowania Rady miejskiej i magistratu Ciechocinka, wojewoda warszawski postanowił rozwiązać obydwie te reprezentacje samorządowe i roz-

Wobec zdekompletowania Rady miejskiej i magistratu Ciechocinka, wojewoda warszawski postanowił rozwiązać obydwie te reprezentacje samorządowe i roz-

Wobec zdekompletowania Rady miejskiej i magistratu Ciechocinka, wojewoda warszawski postanowił rozwiązać obydwie te reprezentacje samorządowe i roz-

**W drodze na ślubny kobierzec**



PRZYBRANIE GŁOWY PANNY MŁODEJ

**Warjacki zakład Niemca czeskiego  
NA CZELE ODDANYCH SOBIE ROBOTNIKÓW  
chciał aresztować  
wszystkich dygnitarzy miejskich**

Czechosłowacja żyje pod wrzącym niebawym żartu, którego dopuścił się w Karlsbadzie niejaki Rudolf Roesler, przedsiębiorca budowlany.

Człowiek ten założył się ze swoim przyjacielem o dość wysoką sumę pieniędzy, iż robotnicy pracujący w jego przedsi biorstwie są mu bezwzględnie oddani i spełnią każdy rozkaz.

Roesler zwołał swych pracowników i przemówiłszy do nich gorąco, sforsował z nich czwórki i pomaszzerował do starostwa. W towarzystwie dwu robotników wszedł

do biura naczelnika powiatu i oznajmił:

— W imieniu prawa, aresztuję pana!

Starosta myślał, iż ma do czynienia z obłąkanym, schronił się więc do sąsiedniego pokoju. Roesler pospieszył za nim i kazał go wyprowadzić na ulicę.

Następnie udał się do urzędu pocztowego, aby aresztować dyrektora. Nie zastał go jednak w biurze, więc pospieszył do komisariatu policji, aby

zawiadzić naczelnika policji.

Medzy robotnikami i policją przyszło do starcia. Początkowo robotnicy Roeslera zdołali opanować chwilowo komisariat, lecz niebawem przybył na pomoc silny oddział policji i rozproszył napastników.

**Poset Abd-el-Krima**



Stolice europejskie — z wyjątkiem naturalnie Paryża i Madrytu — objędzą obecnie upelnomocniony delegat wodza powstańców marokańskich Abd-el-Krima, p. Achmed Hassan Mattar.

Azjatyjczyńska swa podróż p. Mattar rozpoczął od... Berlina, co chyba dość wyraźnie wskazuje, że w powstaniu marokańskim przeciw Hiszpanii, a zwłaszcza Francji, Niemcy maczały swoją rękę.

**Litość nad psakiem  
przytłoczyła życiem**

PARYŻ, 3. 3. W pobliżu Grenoble pociąg pospieszny przejechał 18-letnią dziewczynę, w chwili, gdy starała się spędzić z toru małego pieska.

Piesek ocalał, troskliwa jego opiekunka natomiast koła lokomotywy poszarpały na drobne kawałki.

**HUMANITARNY KAT  
PO EGZEKUCJI**

**czuje wyrzuty sumienia i modli się  
ZA DUSZE STRACONYCH**

Na podwórzu więziennym w Opatoku w Jugosławii, straconi w tych dniach 24-letniego zbrodniarza Pawła Vincelisa. Tłum publiczności przypatrywał się egzekucji, dowiekując na jej temat.

Zachowanie to oburzyło kata, H. Mauznera. Zwrócił się do obecnych dziennikarzy, aby zechcieli wpłynąć na tłum i nauczyli go szacunku

dla majestatu śmierci. Tłum się uciszył, a Mauzner w skupieniu dokonał egzekucji.

Szczególny ten kat jest człowiekiem bardzo humanitarnym i delikatnym.

Zawód swój traktuje jako konieczność społeczną. Nie znaczy to jednak, aby śmierć nie wznuszała kata.

Po dokonaniu egzekucji czuje wyrzuty sumienia i blednie do kościoła, aby się pomodlić za spokój duszy straconego.

H. Mauzner mieszka stale w Sarajewie i chociaż nie ukrywa swego zawodu, cieszy się szacunkiem współobywateli.

**Modny sport ping-pong**



Wszelkie kłopoty w dziedzinie sportu przyjmują się w Warszawie bardzo szybko.

W chwili obecnej modnym sportem stołowym jest tenis stołowy, zwany z angielską ping-pongiem, który z namietnością uprawiają starzy i młodzi. Pewność oka, szybkość decyzji, wielka subtelność i opanowanie ruchu — oto cechy, które po-

siadać musi dobry ping-pongist.

W chwili obecnej rozgrywa się w strzelnicy Pol. Tow. Łowieckiego (Nowy Świat 35) konkurs ping-pongowy o mistrzostwo Warszawy. Udział bierze 70 graczy.

Fotografia nasza przedstawia moment gry pokazowej między pp. J. Bednarskim i T. Grabowskim.

**20.000 dol. wyłudzonych od Polaków w Ameryce  
ułatwiło wstęp na Pawiak a rzyście o bogatej przeszłości**

WARSZAWA, 4.3. Na Pawiaku znalazł gościnnie na czas zapewne dłuższy, niejaki Stanisław Hanczyk, człowiek o przeszłości bogatej w różnorodne przypadki.

Był ongiś księdzem w Polsce, wyjechał stąd do Ameryki, gdzie znalazł sytuację, ożenił się, zdobył dość duży rozgłos wystąpieniami przeciwko kościołowi i... teraz kończy w kryminalne warszawskim za grubszą aferę.

Hanczyk był w Ameryce jednym z organizatorów polsko-amerykańskiej akcji pomocy dzieciom w Polsce.

Pod pozorem organizowania akcji sprowadzania do Ameryki dzieci emigrantów pozostających w Polsce, Hanczyk zdołał zgromadzić ogółem 20.000 dolarów.

Gdy jakoś dzieci nie przyjeżdżały, zaczęły do władz amerykańskich napływać skargi zaniepokojonych rodziców.

Amerykański Czerwony Krzyż zawiadomił o oszustwie polskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Dochodzenie, wszczęte przez

konsulat amerykański w Polsce, oraz przez urząd emigracyjny w Warszawie, ustaliło, że Hanczyk

pieniądze przywłaszczył sobie, nie robiąc żadnych kroków w kierunku sprowadzenia dzieci kolonistów amerykańskich z Polski do Ameryki.

Min. spraw zagranicznych sporządziło długą listę poszkodowanych, która przekazała prokuratorowi sądu okręgowego.

Natychmiast po aresztowaniu Hanczyka wystosował kilka

bezzwrotnych petycji do min. skarbu, min. sprawiedliwości, oraz do Sejmu, w których podaje, że aresztowanie jego jest

„manewrem politycznym”, placówek polsko-amerykańskich, zmierzającym do skompromitowania jego działalności społeczno-filantropijnej.

**Najpiękniejsza wiedenka**



Panna Gertruda Brionne wiedeńska otrzymała na konkursie piękności pierwszą nagrodę.

**Mistrz ciężkiego boksu**



FR. DIENER  
Znany bokser uczy kolegów

**Trening przyszłych żon**



W SZKOŁACH AMERYKAŃSKICH wprowadzono lekcje boksu dla dorastających pań. Z młodych boksek rekrutować się będzie przyszły materiał na żony.

**Na gzymsie „drapacza chmur”**



Trzeba mieć zaiste dużo zimnej krwi i pewnością siebie, aby zdobyć się na eksperyment taki, jak jazda na rowerze po gzymsie kilku-nastopiętrowego „drapacza chmur”.

Amerykańskie firmy „drapacza chmur” w pełni są zainteresowane, aby ich pracownicy dobrze. A czego nie zrobi człowiek dla pieniędzy!

**PIĘTNASTOLETNI  
MATKOBOJCA**

**mszcząc się za pohańbienie nazwiska,  
ZASZYLETOWAŁ MATKĘ NA PROGU KOŚCIOŁA**

W miasteczku Rizzirani pod Trydentem 15-letni chłopiec nazwiskiem Domenico Anastasi, zamordował matkę, zadając jej kilka pchnięć sztyltem

w piersi.

Matkობójcę ujęto i oddano w ręce sprawiedliwości.

Złożył on następujące zeznanie: Przed kilku dniami przyjechał z Ameryki, gdzie bawił wraz z swym ojcem. Tam do uszu męża i syna doszła wieść, iż pozostała w kraju matka i żona

prowadzi niemoralne życie i kała ich nazwisko.

Wobec tego ojciec wysłał syna na sprawę zbadał na miejscu i postąpił w sposób godny prawdziwego mężczyzny.

Na odejściem przysięgi 15-letni Domenico, iż

zamorduje matkę,

jeżeli wiadomość o jej rozwiązłym życiu okaże się prawdziwą.

Przyjechałszy na miejsce, przez cztery dni chłopiec ukrywał się i śledził swą rodzicielkę. Doszedł do przekonania, iż matka ma kochanka.

W chwili, gdy matka wychodziła

za kościół, podszedł do niej i ponownie przysięgi, złożonej ojcu, wbił w jej pierś ostrze sztyltem.

**Kącik humoru**

**Nasze dzieci**

— Wtedy się dostał w szafie były dwa jabłka, a teraz jest jedno. Dlaczego?

— Nie wydzieliłem drugiego, mamusia, bo w szafie było bardzo ciemno.

**W komisariacie**

— Ledwo zdolałem pępa wytrząsnąć z nurtów rzeki, gdzie znalazłaś karpia, a już chciałeś się powiesić na sycyku...

— Przełknąłem go suchej nitki, wstąpiłem się wysuszyć...

**W szkole**

Nauczytel: Powiedz mi, Staś jak będzie „kaczka” w piątym przypadku? Staś (młczy).

Nauczytel: No, jak zwołasz na kaczkę?

Staś (ucieszony): tak... tak... tak...

**Dzisiejsze dzieci**

— Dziadku, czy ty masz żonę?..

— Nie dziecko.

— To dobrze — potrzymał mi orzechy!

**KRATKI SADOWE**

**WYROILI SIĘ PSZCZOŁY...**

WARSZAWA, 4.3. Czy byłeś, Czytelniku, kiedykolwiek świadkiem tak znanionego w życiu pastki wypadku, jak wyrój pszczoły? Jest to nader interesujące widowisko, zwłaszcza dla osób, przyglądających się następnie tym, którzy przedtem przyglądali się wyrojom.

Pszczoła to sprawny karykaturzysta, sprawniejszy nawet od Jotasa, bowiem jednym dotknięciem żądla nadaje twarzom linie humorystyczne — groteskowe: nos nagle przenosi się ze brody twarzy na lewo, lub na prawo, jeden z policzków nagle tyje niepomiernie, oko mignie w łakach, których tam przedtem nie było, na brodzie wyrasta czerwony pagórek itd.

Jeżeli, Czytelniku, będąc na wsi, usłyszysz swobodny jazz-band, na który składa się dzwonienie we wszystkie możliwe moździerze, szczykanie we wszystkie rondle, tłuczenie we wszystkie brylanty, jeżeli usłyszysz przytem ludzi o dziwnie przefasonowanych twarzach, którzy wykonują dziwne rokoczenia, przypominające sygnalizację ramionami i rękami, podobną do stosowanej w wojsku, — tedy wiedz, że trafiles na epokową chwilę wyroju Bożych pracownic pszczoł.

Jazz-band ten ma na celu oszołomienie pszczoł, które straciwszy orientację pod wpływem tej plekielnej muzyki, kwitują z dalszego lotu i osiadają na pierwszym lepszym drzewie, krzaku, kofku, drabnie itd.

Wtedy występują na scenie specjalni zapasowcy w sitkach na twarzach i z głowami pozawijanymi w płachty. Sitka te są o tyle praktyczne, że pszczoła dostawczy się pod nie, już wyleźć nie może i tnie do woł osobnika, zbierającego rój. Ten sam los spotyka gapiów, przyglądających się tej scenie.

Niekiedy rój przylatuje niewiadomo skąd. Czy ma do niego prawo właściciel terenu, na którym rój osiadł? Istnieje co do tego specjalny artykuł kodeksu cywilnego który głosi, że rój jest „rodzajem własności, jeżeli w ciągu dni 7-tych nie zgłosi się do mnie prawy właściciel.

W Marjance (pow. mińsko-mazowiecki) rój pszczoł osiadł na drzewie, naleśaniem do Aleksandra Zdzisława. Z młodych boksek rekrutować się będzie przyszły materiał na żony.

na roju, jako należącego do niej. Pórnieważ Janek odmówił, prosto Różnowska podległa go do odpowiedzialności, pod nią Janek skazał Jankego na tydzień więzienia. Wyrok ten wydział odwołający uchylił i Jankego od odpowiedzialności zwolnił. C. wcz.

**Najnowszy typ chłopczycy**



Biała lub kremowa bluzka z crepe de chine. Czarny żakiet, skrojony na wzór męskiej marynarki, ssa ra sukienka z kieszeniami bocznymi, papieros w ręku i fryzura chłopięca.

Oto najnowszy okaz chłopczycy, ukazujący się na hulwarach paryskich.

Gdyby nie różki, obute w grabowy pantofelek i ciemno-zielona pochłapka — można by uwziąć, iż uobito w warszawie wrodzony król modnych chłopczy.

Z numerem 5-ym naszego Dziennika postanowiliśmy umieszczać stale do wygody Sz. Czytelników Rozkład jazdy pociągów odchodzących ze stacji Suwałki.

Wędrowka po Więzieniu Karnem w Suwałkach.

Korzystając z łaskawego seswolenia p. Prokuratora Karcewskiego, postanowiliśmy odwiedzić Więzienie Karne w Suwałkach.

Przyjął nas w swym sympatycznym, pełnym słońca i zieleni gabinecie, p. Naczelnik Berdzewski. Z całkowitą swobodą dobrego gospodarza, który wie, że w domu jego panuje zupełny ład, zgodził się oprowadzić nas po więziennym gmachu.

Więzienie jest urządzone pierwszorządnie, gmach specjalnie na ten cel zbudowany, odpowiada wszelkim wymogom. Jest tylko, w stosunku do innych więzień, za szczupły.

Zaczynamy od szpitala i apteki.

W widnej sali stoi rzędem sześć wygodnych, czysto posłanych łóżek. Apteka, zaopatrzona w wszelkie lekarstwa, jasnie czystością.

Przechodzimy do kuchni, gdzie kucharz częstuje nas strawą więzienną. Dzisiaj jest barszcz, wysmienity, tłusty barszcz z kartoflami.

Następnie oglądany oddział kobiecy, jest w nim obecnie, trzynastu kobiet.

Strzeżony przez dozorczyńkę. Oglądany parter, potem pierwsze piętro, a wreszcie 2-gie, gdzie mieszczą się ściany.

Wszystkie cele są obszerne, widne, czysto i uprzątnięte, podłoga błyszczą jak lustro.

Na pierwszym piętrze w dość dużej, białej sali, mieszczą się więźniami kapliczka, w której ks. kanonik Szczygłowski odprawia co niedzielę, Mszę Świętą.

Zaraz na przeciw, w wiel-

kiej, salanej, potokami światła sali, urządzono szkołę. Codziennie dwa nauczycielowie — więźniowie, wykładają przez cztery, do sześciu godzin, arytmetykę, polski, przyrodę, historję i t. p.

Prócz tego, naczelnik Berdzewski, dbając o moralny pokarm dla więźniów „lokatorów“ urządził bibliotekę więzienną, która składa się z 300 tomów.

Dzięki umiejętnej gospodarce, więzienie zaopatrzone jest w obfite zapasy odzieży, bielizny, obuwi. Zapasy żywności są na wyczerpaniu, lecz więźniowie, bynajmniej nie odczuwają tego. Wszyscy czysto ubrani, umięci.

twarze pełne, o zdrowej cerwie. Nie zwanego, jesć dostają dobrze, cele czyste i wygodne, codziennie spacer, co tydzień znana bielizna, a co dwa tygodnie kąpiel parowa.

W więzieniu odsiaduje karę 225 ludzi, w tej liczbie pięciu, zresztą nieznaczny odsetek „politycznych“.

Wszędzie panuje żelazna dyscyplina, więźniowie nie są kaniowani przez dozorców, których jest 19.

sprawują się bez zarzutu.

Pan Naczelnik Berdzewski, i kilku ogrodników i kilku wyrobników, cieszy się ogólną sympatją swych czasowych lokatorów.

Po obejrzeniu całego gmachu, od suteryny do poddasza, odskakujemy do Berdzewskiemu, zegnany go i opuszczamy natę żywności z całkowitemi przewidzianiem, iż więzienie suwalskie należy do kategorii najlepiej utrzymanych i najstaranniej gospodarowanych w Polsce.

nów, słubów... Znów ogłoszenia, ogłoszenia, ogłoszenia... i znów artykuły, a między nimi ogłoszenia, ogłoszenia, ogłoszenia. Każdy kraj na takie dzienniki na jakie zasługuje i jakie najbardziej odpowiada jego

potrzebom. Ameryka stworzyła swój specjalny typ gazet, najbardziej odpowiadający potrzebom i gustom Amerykanina. My staramy się także dać Suwałczanom to czego pragną.

Bezrobocie.

Mimo, iż liczba bezrobotnych w powiecie suwalskim i tak jest dostatecznie wielką, w najbliższych dniach należy spodziewać się nowej redukcji, która przysporzy bezrobociu około 500 ludzi. Co z tego wyniknie?

Nie znasz ani dnia, ani godziny....

Franciszek Misiukiewicz, zam. przy ul. Kościuszki № 106 zachorował nagle na ulicy. Przewieziono go do szpitala miejskiego.

Karambol „Warszawianki“ z dorożką.

Namochód „Warszawianki“ kursujący między Suwałkami a Grzywnem najechał na dorożkę, należącą do Stanisława Wasilewskiego.

Dorożka potrąskana. Samochód wyszedł cało.

Potyczka K. O. P-u z cywilami.

Na ulicy Kosciuszki meopodal restauracji Maszk w kiego, wynika z niedłownych przyczyn bójka, między Józefem i Władysławem Bara zewiczem, Władawem Gryckiewiczem, a sierżantem 2 kompanji 24-go bataljonu K. O. P. Tadeuszem Małachem.

Przeważający bezbroje cywile odebrali Małachowi rewolwer.

O zajściu spisano protokół.

Sprzedaż detaliczna „DZIENNIKA SUWAŁSKIEGO“ w sklepie Sitkowskiego, Kościuszki 84.

Z sądu.

Dzisiaj o godz. 10-ej rano w sali Sądu Okręgowego rozpoczyna się proces: Dyr. Hofman contra p. Jaxa Chamiec. Szczegółowe sprawozdanie z procesu podamy w jutrzejszym numerze.

Podsłuchane...

— Zajdziemy do Fifalkiewicza na pogawienkę? — Nie rozmawiam z nim... gniewamy się... przez reklamę w „Dzienniku Suwalskim“ pozabawił mnie połowy klientów.

ROZKŁAD jazdy pociągów odchodzących ze stacji Suwałki.

Do Warszawy . godz. 17.55 (tylko trzy wagony).

do Białegostoku . godz. 6.05

„ Trakieszek g. 9,55 i 18.05

„ Raczek god. 8,20 i 20,20.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani Stanisławe Z. o il-nam wadomo, sprawa została umorzona.

Dziennikarzowi: z całą przyjemnością będziemy korzystać z pańskiej współpracy, jak zresztą i innych czytelników, prosimy jednak potęgować się w rubricie dla Redakcji Naczelnej. Przyjmuje od 4-ej do 6-ej p. p.

Zainteresowanemu informacjami odred P. K. U. w Suwałkach.

Wszelkie zapytania prosimy kierować bezpośrednio do Redakcji „Dziennika Suwałskiego“.

Zgubioną książeczkę węgierską wystawioną przez P. K. U. w Jarosławiu uniwersumian. Franciszek Homan

ZAKŁAD BLACHARSKI St: Ścisłowskiego

Kościuszki, róg 3 maja № 26 (w podwórzu).

Przyjmują obstalunki, reparacje, bieleni samowarów, radi i t. p. naczynia kuchenne.

TAJER DEKORATOR K Szafranowski

przyjmują obstalunki i reparacje.

Zarzecze № 52.

Młoda biuralistka, biegle pisząca na Remingtonie, władająca francuskim i niemieckim, poszukuje jakiejś lekkiej posady, łaskawie zgłoszenia, pod „Fr.“ do „Dziennika Suwałskiego“, ul. Kościuszki 81.

PEK kluczyków zgubiono, odnieść za nagrodą do Redakcji „Dziennika Suwałskiego“. Kościuszki 81.

HANDEL WIN i WÓDEK F. KOPNIAKA ul. Rynkowa № 18. poleca wielki wybór win, wódek i likierów w rozmaitych gatunkach z pierwszorzędnych firm. CENY NAJNIŻSZE.

Oficer rezerwy, w wieku 30 lat, żonaty w pełnej sile pracy, posiadający maturę, praktykę w pracy biurowej, oraz jako rolnik. Obecnie jest bez pracy, przyjęcie zaraz jakkolwiek zajęcie biurowe lub w nauki ziemskim, jako administrator. Wymagania skromne. Wiadomość: Administracja „Dziennika Suwałskiego“. Adresować M. N.

Furman ze świadectwami, poszukuje posady w charakterze furmiana, dowiedzieć się można w Administracji „Dziennika Suwałskiego“.

Baczność, mieszkańcy ulicy Augustowskiej!!! Paptrosy do nabycia najobficiej w sklepie Kutakowskim, przy ul. Kościuszki № 1 (przy moszczu).

ZAKŁAD INTROLIGATORSKO-CALANTERYJNY W. JALOWIECKIEGO w Suwałkach ul. Kościuszki № 43. WYKONYWA: Wszelkie oprawy ozdobne oraz pudełka, ramy pluszowe i portfele. Prócz tego posiada wielki wybór listew do ram.

OBUWIE, solidną najtaniej w pracowni Michała Sokolowskiego ul. Kościuszki 16 (róg Wigierskiej).

Dla bezrobotnych poszukujących pracy ogłoszenia darmo.

MAGAZYN KAPEŁUSZY DAMSKICH „MOBY“ Ch. RUBINCZYK Suwałki, ul. Kościuszki № 44. na piętrze wejście z bramy DUŻY WYBÓR GOTOWYCH KAPEŁUSZY NAJNOWSZYCH MODELI. DOKŁADNE I STARANNE WYKONANIE OBSTALUNKÓW. PRZYJMUJE SIĘ ROWNIEŻ OBSTALUNKI NA DZIECIENNE KAPEŁUSZE.

REKLAMA JEST dźwignią handlu, przemysłu i rzemiosła OGLASZAJCIE SIĘ w „DZIENNIKU SUWAŁSKIM“ Na życzenie telefoniczne (Tel. 68), wysyłamy upoważnionych współpracowników.

KONKURENT „DZIENNIKA SUWAŁSKIEGO“.

Największym dziennikiem na świecie jest „New York Times“, a właściwie niedzielnie wydanie tego dziennika, alterniwnie liczy ono 264 wielkich stron druku. Niedzielną numerem dzieli się na dwadzieścia sześć poświęconych różnym specjalnym dziedzinom, a każdy dzień obejmuje 82 strony, 20, 24, a nawet 48 stron druku.

Chcąc taki dziennik przeczytać, nie wystarczy zasiąść do niego rano przed śniadaniem, ale trzeba wstać z łóżka już o północy, a i tak nie będzie się mieć pewności czy czytanie ukończy się przed północą.

Niema bodaj spraw ludzkich na całej kuli ziemskiej, których dziennik amerykański — czy się nie zajmował. Są tam p. r. u. zane wszelkie problemy: rasowe, miłosne, nasz Źskie, polityczne, sportowe i t. p. W dziennikach amerykańskich znajduje się też mnóstwo ogłoszeń wplecionych w cały tekst dziennika, pomieszanym z jego szpaltami. Cały handlowy Nowy Jork reklamą w tych ogłoszeniach przed naszeni oczami

wszystko co posiada. Pisani się przed nami potrzebujemy, ma być on jak paw swoim ogłoszeniem, a najbardziej jest ukłonił ogłoszenia, tem łatwiej spotkać się z czytelnikami. To też Amerykanie starają się, aby ogłoszenia swoim układem i treścią zwracały na siebie uwagę. A pamięć należy, że ogłoszenia w dziennikach amerykańskich są bardzo drogie, że cena jednej strony wynosi 12,000 — 20,000 dolarów. Kupcom jednak, rozumiejącym swój interes, opłaca się to, bowiem, przeto niechętni, na ogłoszenia nie zajął.

Prz przyjmijmy się treści jednego z takich działów „New York Timesa“. Najpierw idą wiadomości ogólne. A dalej tytuły: Int. — Local — penuje nad Europą. W Moskwie dzieci upierają na ulicach... i szturmuje cerce. W Londynie celim... wienia olbrza ulicy... tcz za bęta... niosie kolrowe parafie. Budowa kanału w Nikaragua kosztować będzie 30 milionów dolarów... ogłoszenia, ogłoszenia ogłoszenia... Alfabetyczny wykaz narodzin, zgo-

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 4 gr. 50. Cena ogłoszeń tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-oszpaltowy, drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor Naczelny: WALDEMAR POPŁAWSKI. Redaktor odpowiedzialny: CZESŁAW GAWUŁ. Drukarnia St. Milewskiego w Suwałkach, ul. Kościuszki 81. Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI